



Komunikat Prasowy: **Resort rolnictwa planuje zmiany w dopłatach**

Kilka dni temu media opublikowały założenia rewolucyjnego projektu zmian w przyznawaniu dopłat bezpośrednich dla rolników. Miały one obowiązywać od 2015 roku i są związane z unijną perspektywą finansową na lata 2014–2020.

Grupy gospodarstw o powierzchni do 12 hektarów i od 82 hektarów otrzymywałyby niższe dopłaty. Z pieniędzy zaoszczędzonych na tych dwóch grupach skorzystać mieliby właściciele gospodarstw średnich od 12 do 82 hektarów. Ci z kolei mieliby dostawać więcej. Oznaczałoby to, że nie będzie równych dopłat obszarowych. Mniej pieniędzy dostaliby posiadacze 57 procent użytków rolnych w Polsce

Warto dodać, że średnia wielkość gospodarstwa w 2013 roku wynosiła 10,42 hektary. Najmniej w województwie małopolskim 3,92 hektary, a najwięcej w województwie zachodniopomorskim 30,2 hektary. Średnia poniżej 12 hektarów dotyczy 7 województw w naszym kraju.

Uważamy, że wprowadzanie takich zmian jest obecnie bardzo ryzykowne. Najbardziej odczuliby je najmniejsi rolnicy. Należy zastanowić się z czego czerpaliby dochody, jeżeli mamy w skali Polski bezrobocie na poziomie 14 procent. Są rejony gdzie osoby bez pracy stanowią 25 procent i więcej. Należałoby zbadać ich szanse na przekwalifikowanie się.

Resort rolnictwa w ten sposób chciałby wpłynąć na szybsze powiększanie się gospodarstw. Musimy jednak pamiętać, że w Polsce istnieje silne, emocjonalne przywiązanie do ziemi. Posiadanie jej przez wieki było uznawane za podstawę dobrobytu i źródło przywilejów społecznych. Więc może się okazać, że zamiast efektu w postaci scalania gruntów skazano dużą ilość rolników na ubóstwo.

Marcin Wroński

- prezes Instytutu Rozwoju Rolnictwa
im. Władysława Grabskiego

tel. 600-05-88-30